

### Doręczanie odpisów pism rozszerzających powództwo

Agnieszka Kosińska, [radca prawny Wrocław Rödl & Partner](#)

#### **Odpis pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa, wniesionego w toku procesu przez profesjonalnego pełnomocnika strony, powinien być doręczony za pośrednictwem sądu.**

Tak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z 21 stycznia 2016 r., III CZP 95/15.

Zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu powstało w toku rozpoznawania przez sąd okręgowy apelacji pozwanego od wyroku sądu rejonowego, w której zarzucił naruszenie art. 193 § 21 i 132 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) przez uznanie skuteczności rozszerzenia powództwa dokonanego w piśmie procesowym. Jego odpis został doręczony przez pełnomocnika powoda bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanego. Wątpliwości sądu okręgowego wzbudził art. 132 k.p.c. Przepis ten w § 1 wprowadza zasadę bezpośredniego doręczania pism procesowych w toku sprawy między zawodowymi pełnomocnikami, a w § 11 określa wyjątki od tej reguły, które nie obejmują pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa.

W orzecznictwie sądów powszechnych istnieje rozbieżność w wykładni przepisu art. 132 § 11 k.p.c. odnośnie sposobu doręczenia pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa. Zgodnie z pierwszym poglądem, skuteczne jest doręczenie takiego pisma bezpośrednio pomiędzy pełnomocnikami jako pisma wnoszonego w toku sprawy i nie objętego hipotezą art. 132 § 11 k.p.c. Pogląd przeciwny nadaje istotne znaczenie charakterowi pisma i podkreśla, że funkcjonalnie pełni ono rolę pozwu, do którego ma zastosowanie odpowiednio art. 187 w zw. z 193 § 21 k.p.c. i którego odpisy podlegają doręczeniu stronie przeciwnej przez sąd ze skutkiem zawisłości sporu (art. 192 k.p.c.). Sąd okręgowy opowiedział się za drugim poglądem, podkreślając że ustawodawca nadał pismom zmieniającym powództwo rangę nie mniejszą niż pismom wymienionym w art. 132 § 11 k.p.c. Pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa podlega takiej samej kontroli w zakresie wymagań formalnych i właściwości sądu jak pozew i dopiero w dalszej kolejności może być doręczone pozwanemu wywołując zawisłość sporu w zakresie nowo zgłoszonego roszczenia.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko sądu okręgowego i podjął uchwałę, zgodnie z którą odpis pisma procesowego rozszerzającego powództwo nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c., tj. bezpośrednio między profesjonalnymi pełnomocnikami powoda i pozwanego, tylko za pośrednictwem sądu.

#### **Komentarz eksperta**

Agnieszka Kosińska, [radca prawny we wrocławskim biurze Rödl & Partner](#)

Zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. w toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. W treści pisma procesowego wniesionego do sądu zamieszcza się oświadczenie o doręczeniu odpisu pisma drugiej stronie albo o jego nadaniu przesyłką poleconą. Pisma niezawierające takiego oświadczenia, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku. Wyjątki ustanawia § 11, zgodnie z którym ww. zasady bezpośredniego doręczania między profesjonalnymi pełnomocnikami nie stosuje się do wniesienia pozwu wzajemnego, apelacji, skargi kasacyjnej, zażalenia, sprzeciwu od wyroku zaocznego, sprzeciwu od nakazu zapłaty, zarzutów od nakazu zapłaty, wniosku o zabezpieczenie powództwa, skargi o wznowienie postępowania, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i skargi na orzeczenia referendarza sądowego, które należy złożyć w sądzie z odpisami dla strony przeciwnej. Pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa nie zostało ujęte w tym katalogu.

Sąd Najwyższy w komentowanej uchwale uznał jednak, iż pismo zawierające zmianę powództwa wskutek wystąpienia z nowym roszczeniem obok pierwotnego, ze względu na jego charakter procesowy oraz podobieństwo do innych pism określonych w art. 132 § 11 k.p.c., powinno zostać doręczone za pośrednictwem sądu.

Sąd Najwyższy podkreślił, że pismo procesowe zawierające nowe żądanie musi odpowiadać zarówno ustawowym wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, jak i dla pozwu. Jest ono również poddawane kontroli sądu w

szerszym zakresie niż w przypadku pism procesowych zawierających inne wnioski stron. Inny jest też wpływ kontroli negatywnej na przebieg postępowania – w przypadku omawianego pisma skutkiem jest nierozpoznanie nowego żądania i brak postępowania w tym zakresie. Natomiast w przypadku pozostałych pism procesowych sąd odmawia przeprowadzenia czynności procesowej związanej z toczącym się postępowaniem lub uwzględnienia okoliczności wskazanych przez strony.

Sąd Najwyższy wskazał również na art. 193 § 3 k.p.c. z którego wynika, że skutki, które ustawa wiąże z doręczeniem pozwu pozwanemu w zakresie nowych żądań, powstają z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę. Przepis ten chroni pozwanego przed koniecznością podjęcia obrony jeżeli pismo nie spełnia wymagań pozwu, a to zakłada doręczenie pisma po dokonaniu kontroli formalnej przez sąd. Sąd Najwyższy podkreślił, iż doręczenie pisma bezpośrednio zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. powodowałoby sytuację, w której pozwany nie wiedziałby, czy pismo wywarło skutek zawisłości sporu i czy istnieje potrzeba zajęcia merytorycznego stanowiska w sprawie oraz podjęcia czynności procesowych.

Zdaniem Sądu Najwyższego wątpliwości budzi także sposób ustalenia daty doręczenia pozwu pozwanemu w sytuacji, gdy przy piśmie zostanie złożony dowód nadania przesyłką poleconą a pozwany nie określi tej daty jednoznacznie. Sąd Najwyższy podkreślił, iż dokładne ustalenie tej daty ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia określonych ustawą skutków wniesienia pozwu (art. 192 k.p.c.).

Według Sądu Najwyższego przeciwko doręczeniu bezpośredniemu przemawia ponadto problem związany z ustaleniem daty zawisłości sporu w razie zarządzenia przez sąd uzupełnienia braków formalnych pisma. Sąd Najwyższy wskazuje, iż data wniesienia pisma do sądu na ogół nie będzie tożsama z datą doręczenia bezpośredniego stronie, a więc gdy ta druga data jest wcześniejsza, nie może wyrzeć skutku, jaki ustawa wiąże z doręczeniem pozwu pozwanemu w zakresie nowych żądań, określonego w art. 193 § 3 k.p.c.

Biorąc pod uwagę te argumenty Sąd Najwyższy słusznie uznał, iż odpis pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa, wniesionego w toku procesu przez profesjonalnego pełnomocnika strony, powinien być doręczony za pośrednictwem sądu.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/302109985-Doreczanie-odpisow-pism-rozszerzajacych-powodztwo.html#ap-2>